Proletarjusze wszystkich krajów łączcie się!

ŁODZIANIN

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

TYGODNIOWY ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ.

Nr. 49 (633)

REDAKCJA OTWARTA od 6—8 wiecz. Administracja otwarta w dnie powszednie od 6 pp. do 8 wiecz. W niedzielę i święta adm. nieczynna.

Łódź, Sobota, dnia 3 grudnia 1927 r.

Redaktor przyjmuje w poniedziałki i środy od 6—7 w. Rękopisów redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY:
W Łodzi bez odn. miesięcznie 1.— złoty.
Z odnoszeniem do domu 1.20 „
Na prowincji z przes. poczt. 1.50 „
Zagranicą — miesięcznie 2.25 „

Rok XXII

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 83. Telef. 99. Skrzynka poczt. 300. Konto czek. PKO Nr. 60,398.

Cena 30 groszy.

Socjalistyczny Samorząd Łodzi przy pracy

Wybory Prezydjum i Komisyj radzieckich. Żywność dla bezrobotnych. Wstrzymać eksmisje. 13 pensja dla pracowników miejskich.



Stanisław Rapalski
Wice-prezydent



Dr. Edmund Wieliński
Wice-prezydent

Czwartkowe, drugie z kolei posiedzenie Rady Miejskiej rozpoczęło się z godzinnem opóźnieniem, gdyż konwent senjorów nie zdążył na czas zakończyć obrad.

Posiedzenie rozpoczęło się okolicznościowem przemówieniem Prezesa tow. Holcgrebera, poświęconem 97 rocznicy powstania narodowego 29 listopada 1830 roku, zmierzającego do wyzwolenia się z pod jarzma carskiego. Bohaterów - uczestników powstania Rada uczciła przez powstanie z miejsc.

Po przyjęciu porządku dziennego Rada z wielką uwagą wysłuchała pierwszego przemówienia Prezydenta miasta tow. Ziemięckiego.

Tow. Ziemięcki, witany owacyjnie przy wejściu na trybunę oświadczył co następuje:

Przemówienie tow. Ziemięckiego prezydenta m. Łodzi na I posiedzeniu Rady.

Stając po raz pierwszy przed Radą Miejską, pragnę przedewszystkiem podziękować panom radnym, którzy obdarzyli mnie swoim zaufaniem, powołując mnie na stanowisko prezydenta miasta Łodzi.

Cenię niezmiernie wysoko zaszczyt kierowania gospodarką drugiego miasta w Polsce. Rozumiem niemniej ogrom odpowiedzialności, jaka spada na Magistrat i na mnie. Bierzemy na siebie ciężary win, wynikających z szeregu lat upośledzenia miasta, zwłaszcza tego najgorszego, jakie istniało za czasów rządów zaborczych. Fatalny stan sanitarny, głód mieszkaniowy itd. postawiły Łódź przed innemi miastami nietylko zagranicy ale i Polski. Bywa przodownictwo zaszczytne, w tym wypadku jest to przodownictwo hańbiące. Ambicją Magistratu będzie z tego przodownictwa ustąpić.

Powołani na nasze stanowiska wolą przeważającego odłamu robotników łódzkich, za główne swoje zadanie uważamy służyć interesom mas pracujących, nieść im pomoc i ulgę w ich tak licznych bolączkach. Nie jestem utopistą. Wiem, że aby Łódź stała się miastem kwitnącego dobrobytu mas pracujących może nie wystarczyć sił jednego pokolenia. Wiem, że długo jeszcze pozostawać będzie tyle niedoli i cierpień, iż stwarzać one będą źródło niezadowolenia, które wyzyskiwać będą przeciwko nam nasi przeciwnicy. Ale nie chce wobec ogromu zadań i trudności trwożliwie stawać na uboczu. Nie będziemy unikali krytyki, jeśli będzie rzeczową czerpać z niej będziemy pożyteczne wskazania. Nie tracę nawet nadziei, że słusznością naszych poczynań, dobrą wolą i zapałem, zmusimy niejednego z tych, który są dziś przeciwko nam do oceny przychylnej naszej działalności.

W każdym razie dopóki jesteśmy pewni zaufania tych mas robotniczych, które nas na te stanowiska powołały, nieugięcie będziemy szli obraną drogą.

Następnie zostały odczytane wnioski nagłe, złożone przez różne frakcje radzieckie. Wnioski te były rozpatrzone przy końcu posiedzenia o czem piszemy niżej.

Na miejsce tow. Rapalskiego, Wielińskiego i Izdebskiego, którzy zostali wybrani na członków Magistratu, weszli do Rady następujący socjaliści tow. Jan Hutnik, Jan Sawicki i Kazimierz Hartman.

Rada zmuszona była wysłuchać całego szeregu komunikatów nadesłanych przez poprzedni Magistrat w celu przyjęcia do wiadomości. Ponieważ Magistrat obecny dotychczas nie zdążył się zapoznać z powyższemi sprawami, które jednak mają zasadnicze znaczenie. Prezydent tow. Ziemięcki postawił wniosek, by tych komunikatów narazie nie przyjąć do wiadomości, a przesłać do Magistratu w celu zajęcia stanowiska. Wniosek ten wbrew głosom opozycji przeszedł.

Na wice prezesów Rady zostali wybrani: tow. Klim (NSPP), tow. dr. Szyfman (Bund) i J. Wolczyński (Gromanowiec).

Na sekretarzy Rady zostali wybrani: nasi towarzysze: Jan Golański i Walerjan Lajs, oraz tow. Rychter (NSPP) i t. Sz. Milman (Bund) a także Cyrański (chadek), Pałaszewski (kamienicznik i Fajn (żyd).

Następnie zostały dokonane wybory członków do stałych komisyj Radzieckich, delegacji miejskich, komitetów, względnie komisyj specjalnych i mieszanych w ogólnej ilości 19.

Sprawa regulaminu obrad Rady Miejskiej i Komisyj Radzieckich została przekazana do załatwienia Komisji Regulaminowo-Prawnej.

Wniosek nagły Bundu protestujący przeciwko unieważnieniu podczas wyborów listy № 5-komunistycznej referował tow. Lichtensztajn, zaznaczając, że do wzrostu wpływów komunistycznych przyczyniła się dotychczasowa większość magistracka, działająca na niekorzyść szerokich mas.

R. Wojewódzki oświadczył, że NPR. lewica wstrzymuje się od głosowania.

Radny tow. Kempner oświadczył, że decyzja unieważniająca listę № 5 została już zaskarżona do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który chcąc być zgodnym z Konstytucją rozstrzygnie sprawę pomyślnie. Wniosek został uchwalony. Chadecy, będąc przy władzy byli przeciwni 13 pensji dla pracowników i robotników sezonowych i kanalizacyjnych, w tym czasie gdy rządzili miastem, obecnie wystąpili z takim wnioskiem.

Demagogję dotychczasowej większości bardzo silnie zdemaskował tow. radny Kowalski, dodając, że dawniej chadecy twierdzili że niema pieniędzy, a obecnie są radykalni. Tow. Kowalski oświadcza, że frakcje socjalistyczne najżyczliwiej potraktują wypłatę 13 pensji.

Tow. prezydent Ziemięcki oświadcza, że opozycja stawia popularne wnioski, kiedy mieli możność będąc u władzy przychylnie traktować żądania pracowników, lecz tego nie czynili. Na nieprodukcyjne wydatki przekroczyli budżet o 40 proc., zadłużyli miasto, a w kasie są pustki.

Wniosek został uchwalony.

Następne dwa wnioski mówiły o pzyjściu z pomocą w postaci żywności i o palu dla zgórą 7 tysięcy bezrobotnych, nieotrzymujących żadnych zapomóg.

Obecna o ozycja zamiast wystąpić z takim wnioskiem jeszcze na jesieni, by we właściwym czasie zaopatrzeć bezrobotnych, a nie dopiero wtedy gdy głód i chłód dochodzi do szczytu — dopiero obecnie przypomniała sobie o bezrobotnych.

Wniosek przeszedł jednogłośnie.

Jako ostatni punkt porządku dziennego rozpatrywano wniosek nagły Bundu o wystąpienie do rządu w celu wstrzymania wydawania przez Sądy eksmisji wogóle.

Znalazł się na Radzie tylko jeden człowiek, kamienicznik Szot który był za wyrzucaniem lokatorów, mówiąc, że ka-

Antoni Purtał.
Ławnik Wydziału Opieki Społ.

Dr. Stefan Kopciński.
Ławnik Wydziału Oświaty i Kultury

Roman Izdebski.
Ławnik Wydziału Budownictwa.



Ludwik Kuk. (N. S. P. P.)
Ławnik Wydziału Podatkowego



Dr. Aleksander Margolis (Bund)
Ławnik Wydziału Zdrowotności Publ.

W niedzielę, dnia 4 grudnia r. b. o godz. 4 po poł. **w sali FILHARMONJI**, odbędzie się

Uroczysta Akademja

ku czci **Gustawa Daniłowskiego**, organizowana przez łódzki oddział T. U. R. i P. P. S Na program Akademji złożą się:

Przemówienia b. posłów i senatorów oraz w dziale koncertowym wystąpią: **Frydberg** — skrzypce, **Balsam** — fortepian, śpiew — p. p. **Fołygo, Rosenblatowa, Dulska.**

Bilety wejścia na Akademję w cenie od 75 gr. do 2 zł. otrzymać można w sekretarjacie T. U. R. codziennie od godz. 9—20 a w niedzielę przy kasie od godz. 12-ej.

mienicznicy są bardzo krzywdzeni, domagając się dla kamieniczników wolności wyrzucania lokatorów. Głos ten jednak pozostał bez echa, a wniosek o wstrzymanie eksmisji został uchwalony.

Na tem zakończono obrady drugiego posiedzenia Rady Miejskiej po północy.

Władysław Skiba.

Podział pracy w Magistracie.

Pepesowcy prowadzą: oświatę, finansę, budownictwo, opiekę społeczną i gazownię.

W poniedziałek odbyło się pierwsze posiedzenie nowego Prezydjum Magistratu i przejęcie władzy od ustępującego Magistratu.

We wtorek odbyło się pierwsze posiedzenie nowego Magistratu.

Na środowem posiedzeniu dokonano ostatecznie podziału prac dla poszczególnych członków Magistratu.

Wydział Prezydjalny i biuro Wojskowo-Policyjne objął prezydent tow. B. Ziemięcki, który jednocześnie powierzył przewodnictwo poszczególnych wydziałów członkom Magistratu jak następuje:

Wydział Przedsiębiorstw Miejskich— tow. wice prezydent S. Rapalski, Finanse — tow. wice prezydent dr. E. Wieliński, Ośw. i Kult. ławnik dr. Stefan Kopciński, Budownictwo — ławnik t. R. Izdebski Opieka Społeczna—ławnik t. A. Purtal' Podatki — ławnik t. L. Kuk, Zdrowotność Publiczna — ławnik t. dr. L. Margolis. Pozostałe wydziały objęli: Gospodarczy — chadek W. Adamski, Plantacje Miejskie—chadek A. Harasz i Urząd Stanu Cywilnego, ksiąg stałej ludności, Urząd Rozjemczy.— sjonista A. Joel.

Polska pragnie pokoju.

Oświadczenie Rządu Polskiego.

Została przesłana Rządom państw, z któremi Polska utrzymuje stosunki dyplomatyczne następująca nota Rządu Polskiego:

Na skutek przesłanej do Sekretarjatu Ligi Narodów, powołującej się na art. 11 Paktu, skargi Rządu litewskiego na Rząd Polski, sprawa stosunków polsko-litewskich znalazła się na porządku dziennym, mającego się odbyć niebawem posiedzenia Rady Ligi. Wobec powyższego Rząd Polski uważa za konieczne raz jeszcze sprecyzować swoje stanowisko w sprawie stosunków między obydwoma krajami. Rząd Polski nie żywi żadnych zamiarów, zagrażających niepodległości politycznej i całości terytorjalnej Republiki Litewskiej i jedynem jego pragnieniem jest nawiązanie z Rządem litewskim w duchu najbardziej pokojowym normalnych stosunków sąsiedzkich. Pragnienia Rządu Polskiego stale spotykały się z kategoryczną odmową wszystkich Rządów Litwy, które dziś, tak jak i dawniej, twierdzą, że ich kraj znajduje się w stanie wojny z Polską. Zdaniem Rządu Polskiego taki stan rzeczy, brzemienny w niebezpieczeństwa dla współpracy pokojowej narodów, nie da się dłużej utrzymać. Dlatego też Rząd Polski jest przekonany, że wszystkie Rządy i oświecona opinja całego świata zrozumieją jego stanowisko i użyją wszystkich środków, będących w ich mocy, aby przez zakończenie głoszonego z takim uporem stanu wojny, spełnione zostało jedyne pragnienie Rządu Polskiego.

USTAWA O UTSROJU SZKOLNICTWA.

Ustawodawstwo szkolne w Polsce Niepodległej wygląda bardzo skąpo. Właściwie zasadniczych ustaw zupełnie nie posiadamy. Nie przejawiały w tym względzie inicjatywy ani Sejmy, ani Rządy. Szkoła polska i jej ustrój po uwolnieniu jej od opieki najeźdźcy tworzyła się bez żadnych ram ustawowych. I podczas, kiedy dość silnie rozbudowujące się szkolnictwo powszechne prze jakby ku demokratycznemu ustrojowi w tej dziedzinie, nie przystosowane do niego szkolnictwo średnie tamuje rozwój w tym kierunku i wytwarza dość duży chaos. Dla demokracji polskiej, a szczególniej dla klasy robotniczej, demokratyczny ustrój szkolnictwa, oparty o jednolitość szkoły, dający wszystkim obywatelom konieczny zasób wiedzy, nie zamykający przed nikim posiadającym zdolności drogi do wszystkich jej szczebli — jest sprawą wielkiej wagi. To też dopominaliśmy się zawsze załatwienia tej kwestji, walczyliśmy z projektem Grabskiego i śledziliśmy z wielką uwagą wszelkie wiadomości o projektach obecnego rządu, zmierzających do wypracowania odpowiedniej ustawy, poddania jej publicznej dyskusji i t. d.

Obecnie za ministerjum p. Dobruckiego projekt ustawy został wypracowany i zaopatrzony szczegółowemi objaśnieniami, ukazał się w druku w specjalnem wydaniu Ministerjum Oświecenia Publicznego. Obowiązkiem naszym jest projektowi temu się przyjrzeć.

Pierwszy artykuł deklaruje, że ma ona na celu ustanowienie takich zasad organizacji szkolnictwa, któreby ogółowi obywateli zapewniły możliwie wysoki poziom wykształcenia, możliwie najlepsze wychowanie oraz przygotowanie do życia i do pracy zawodowej, zdolnym zaś i dzielnym jednostkom z wszelkich środowisk społecznych otwierały drogę do najwyższego zawodowego i naukowego wykształcenia".

Jakaż jest ta organizacja szkolnictwa według projektu ustawy? Podstawą jej jest siedmioletnia szkoła powszechna. Obowiązek szkolny zaczyna się w 7-ym roku życia i trwa lat 7. Ustawa zapowiada danie możności dzieciom kończenia szkoły powszechnej „możliwie najwyższego stopnia organizacyjnego", uzależniając stopień organizacyjny szkoły od ilości dzieci do niej przynależnych. Program szkół średnich ogólno-kształcących będzie przystosowany do programu szkoły powszechnej; będą one pięcioletnie z reguły; mogą być jednak zakładane również szkoły średnie trzecioletnie. Do szkoły średniej przyjmuje się atoli kandydatów, którzy ukończyli szkołę powszechną „po uprzedniem sprawdzeniu kwalifikacyj". Program szkoły średniej ma uwzględnić potrzeby młodzieży, która opuszcza tę szkołę po trzech latach nauki, ustawa przewiduje również dla młodzieży tej kategorji tworzenie rocznych kursów, uzupełniających wykształcenie ogólne i dających „przygotowanie praktyczne do pracy zawodowej w pewnych dziedzinach".

Jakkolwiek z chwilą wejścia ustawy w życie klasy I, II i III-cia szkoły średniej mają być przemianowane na klasy wstępne i w przyszłości kasowane, to jednak terminu ich skasowania ustawa nie określa, a nowy czas pozostawia uznaniu ministra Oświecenia.

Szkoły zawodowe przewiduje ustawa rozmaitych stopni, a mianowicie szkoły i kursy, przyjmując kandydatów ze szkoły powszechnej najwyższej zorganizowanej; szkoły i kursy, przyjmujące kandydatów z wykształceniem odpowiadającem trzem klasom szkoły średniej i wreszcie szkoły, do których kandydaci dostawać się mogą ze szkoły powszechnej nie najwyższego stopnia organizacyjnego. Do wszystkich tych szkół kandydaci dostają się już „po uprzedniem sprawdzeniu kwalifikacji".

Osoby, które poprzestały na spełnieniu obowiązku szkolnego, podlegają w zasadzie obowiązkowi do 18-go roku życia; ustawa przewiduje również zadośćuczynienie potrzebom pogłębienia i rozszerzenia wiedzy u ludzi dorosłych.

W artykule o szkołach akademickich ustawa daje prawo wstępu do nich osobom, które ukończyły szkoły zawodowe odpowiedniego poziomu, albo na podstawie egzaminu lub nawet bez egzaminu, o ile szkoły te otrzymały odpowiednie uprawnienie od Ministra Oświecenia.

Wreszcie ustawa daje możność samoukom lub osobom, które zdobyły wykształcenie w instytucjach oświaty pozaszkolnej, zdobycia uprawnień, jakie zapewniają świadectwa odpowiednich szkół na podstawie specjalnego egzaminu.

Ustawa przewiduje również organizację wychowania przedszkolnego.

Cała ustawa ujęta jest rzeczowo, powiedziałbym deklaratywnie. We wszystkich swych punktach, tyczących poszczególnych rodzajów szkolnictwa, odsyła do przyszłych ustaw. Rozwinięciem deklaratywnych tez ustawy są załączone do niej objaśnienia.

Na streszczeniu tem w ramach rozporządzalnego w artykule miejsca muszę poprzestać, zastrzegając sobie na przyszłość rozszerzenie naszego stosunku do tego, co ona w sobie zawiera i co nam dać może.

Dr. Stefan Kopciński.

Pożegnalne posiedzenie klubu poselskiego P. P. S.

Owacja dla tow. Limanowskiego.

W ubiegły piątek odbyło się ostatnie w obecnym parlamencie posiedzenie Z. P. P. S. Przewodniczył tow. Z. Marek.

Tow. A. Pączek, skarbnik Z.P.P.S złożył sprawozdanie finansowe. Tow. M. Niedziałkowski zreferował krótko sytuację polityczną. Obydwa sprawozdania przyjęto jednomyślnie do wiadomości.

Następnie tow. Marek powitał w serdecznych słowach obecnego na posiedzeniu tow. Bolesława Limanowskiego i podziękował mu za współpracę i udział we wszystkich troskach i walkach ZPPS.

Tow. Limanowski odpowiedział na słowa tow. Marka następująco:

„Kochani towarzysze i przyjaciele. Wiem, że życie moje się kończy. Pozwólcie mi tedy podziękować Wam za całą Waszą serdeczność i przyjaźń. Czułem się wśród Was, jak w rozszerzonej rodzinie. Wierzę, że poprowadzi Was do walki i zwycięstw nasz sztandar czerwony. Ja odchodzę. Żegnam Was. Żegnam z nadzieją na zwycięstwo i dziękuję za wszystko.

Nie wątpię, że powrócicie do tej sali w znacznie zwiększonej liczbie.

ZPPS. odpowiedział na przemówienie tow. Limanowskiego serdeczną owacją.

Po zakończeniu posiedzenia spędzono parę godzin na wspólnym podwieczorku w bufecie sejmowym.

Zwycięski pochód P. P. S. w Samorządach.

W ubiegłą niedzielę odbyły się wybory do następujących samorządów:

Radomsk.

Wybory do Rady Miejskiej odbyły się ponownie. Poprzednie — unieważnione — miały miejsce 29 czerwca. P. P. S. otrzymała wtedy 1948 głosów i 8 mandatów.

Wyniki obecne są następujące:

P. P. S. — 2895 głosów i 9 mandatów.

Bund — 292 głosy, bez mandatu.

Poalej-Sjon lewica — 683 głosy i 2 mandaty.

Poalej-Sjon prawica — 634 głosy i 1 mandat.

Blok „bezpartyjny" — 105 głosów, bez mandatu.

Partja Pracy i p. Rudziński z „Wyzwolenia" — 156 głosów, bez mandatu.

Ch. D. — 920 głosów i 2 mandaty.

Zw. L. N. — 1675 głosów i 5 mandatów.

Blok Żydowski — 1288 głosów i 4 mandaty.

Rzemieślnicy żydowscy — 331 głosów i 1 mandat.

Głosowało ogółem 83 proc. uprawnionych.

Warto zaznaczyć, że w czerwcu **Partja Pracy uzyskała sama 2 mandaty; tym razem otrzymała wespół z p. Rudzińskim tylko 156 głosów. P. P. S. zdobyła około 1000 nowych głosów.**

Żyrardów ma większość pepesowską.

P. P. S. — 5881 głosów i 16 mandatów.

Lista komunistyczna (unieważniona) — 678 głosów.

Socjaliści niemieccy — 684 głosy i 1 mandat.

N. P. R. „lewica" — 426 głosów i 1 mandat.

Prawica — 1878 głosów i 5 mandatów.

Właściciele nieruchomości — 357 gł. i 1 mandat.

Gąbin.

P. P. S. — 497 głosów i 4 mandaty.

Bund — 277 głosów i 2 mandaty.

Poalej-Sjon prawica — 404 głosy i 3 mandaty.

Rzemieślnicy żydowscy — 329 głosów i 3 mandaty.

Niemcy — 108 głosów i 1 mandat.

Blok Ch D. i „sanacji" — 820 głosów i 8 mandatów.

Ortodoksi — 250 głosów i 2 mandaty.

Rzemieślnicy-chrześcijanie — 152 gł. i 1 mandat.

„SEZON MARTWY" UCHYLONY ZOSTAJE TYLKO W NIEKTÓRYCH OKRĘGACH!

W dniu 25 b. m. odbyło się posiedzenie komisji organizacyjnej Funduszu Bezrobocia, działającej z uprawnienia Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia w sprawie uchylenia sezonu martwego dla robotników sezonowych.

Komisja Organizacyjna zdecydowała uchylić „sezon martwy" tylko dla niektórych terenów, mianowicie okręgów: Białystok, Bielsko, Bydgoszcz, Częstochowa miasto i powiat, Drohobycz, Kalisz, Katowice, Lublin, ŁÓDŹ, Oświęcim, Radom, Rybnik, Sosnowiec, m. Warszawa i zarząd okręgowy warszawski, Wilno.

Natomiast nie uchylono sezonu martwego dla obwodów: Biała Małopolska, Brześć nad Bugiem, Kielce, Kraków, Lwów, Ostrów poznański, Poznań, Równe Stanisławów, Tczew, Toruń, Włocławek.

Przedstawiciel Komisji Centralnej Zw. Zaw., tow. Zdanowski, zgłosił wniosek uchylenia sezonu martwego dla wszystkich obwodów, motywując to wyjątkowo ciężką sytuacją robotników budowlanych i ziemnych, brukarzy, robotników cegielni i pracowników żeglugi. Niestety — większość Komisji organizacyjnej wniosek ten odrzuciła.

W sprawie tej tow. Zdanowski zgłosił votum separatum, domagając się aby podano to do wiadomości p. ministra pracy.

Sejm został rozwiązany.

Idziemy do nowych wyborów.

Rozwiązanie Sejmu i Senatu stało się faktem, rozwiązanie, wynikające z wygaśnięcia mandatów poselskich i senatorskich. Za parę dni zostanie wydane rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o nowych wyborach. Weszliśmy już bezpośrednio w okres kampanji wyborczej.

Sejm, który odszedł, otrzyma zapewne ostatnią porcję słów obelżywych. My się do tego chóru nie przyłączymy; nie dlatego wcale, by miało nam zabraknąć powodów do krytyki bardzo ostrej, bardzo surowej, surowszej co do istoty rzeczy, niż urągania dziennikarzy mieszczańskich; wszak od wielu, wielu miesięcy żądaliśmy aktu rozwiązania. Ale nasza krytyka wychodziła zawsze z wręcz odmiennego punktu widzenia: odrzucaliśmy i odrzucamy nadal pojmowanie parlamentu, jako zamkniętej w sobie, odrębnej korporacji, zjednoczonej jakimś rzekomo wspólnym interesem. Rzecz naturalna, każda forma pracy zbiorowej na świecie tworzy pewne jednakowe czy podobne obyczaje, zainteresowania, nastawienia psychiczne, sam charakter wszakże pracy parlamentarnej nadaje im znaczenie mniejsze, niż w jakiejkolwiek innej dziedzinie.

I dlatego właśnie pozostawiamy na uboczu wszelakie do znudzenia płytkie oceny „korporacyjne". Trudności parlamentaryzmu polskiego, trudności drugiego Sejmu Rzeczypospolitej, powstały nie ze złej woli albo swoistych właściwości posłów, jeno z przyczyn dziesięć razy głębszych.

Państwo Polskie wyrosło z trzech zaborów, z których każdy zosobna przez dziesiątki i dziesiątki lat żył życiem zgoła odrębnem. Państwo Polskie obejmuje terytorja o większości ukraińskiej i białoruskiej, posiada rozsiane po całym swoim obszarze mniejszości narodowe żydowską, a w niejakim stopniu i niemiecką. W olbrzymiej dzielnicy, ongiś pozostającej pod panowaniem rosyjskiem, nie było nigdy jawnego życia politycznego, nie było masowych organizacji. W dawnej Galicji, w Wielkopolsce, na Górnym Śląsku, na Pomorzu istniały wybory powszechne prawie do parlamentu, ale nie istniał ustrój parlamentarny.

Jakżeście chcieli, by Polska mogła uzyskać z punktu w tych warunkach ustaloną, świadomą dróg i celów większość w Sejmie, skoro i dzisiaj jeszcze takiej świadomości brak u licznych panów ministrów? Mieliśmy mnóstwo „złych obyczajów sejm.", mieliśmy i mamy mnóstwo „złych obyczajów rządowych", administracyjnych, policyjnych, sądowniczych. Większość stała w parlamencie wymaga wszędzie na świecie jednego zasadniczego warunku: większości w kraju. A większość w kraju nie spada z nieba na rozkaz panów starostów; trzeba ją zdobywać dla ideałów, dla programów, dla ludzi nawet.

Ani w r. 1919, ani w r. 1922 takiej większości nie było. Zobaczymy, czy się znajdzie w marcu r. 1928. Nie wymagajcie od trzeciego Sejmu, by wyglądał inaczej, niż rzeczywisty układ sił społecznych i politycznych Rzeczypospolitej. Większość „sztuczna" jest niebezpieczniejsza od braku większości, bo otwiera nieraz bezpośrednio drogę Rewolucji.

Sejm, który odszedł, miał wiele wad. Nie potrafił przedewszystkiem zorganizować swojej pracy od wewnątrz. Parlamenty angielski, francuski, niemiecki nie umiały tego również przez długie lata, zanim zdobyły odpowiednie doświadczenie. Polska musi, rzecz zrozumiała, skrócić do minimum ten okres nauki, tak samo w swoim Sejmie, jak w Radzie Ministrów, w samorządach, w administracji. Dziewięć lat przyniosło nam z pewnością znaczną sumę doświadczeń. Oby Sejm przyszły je wyzyskał.

Skład osobisty posłów i senatorów? Czy był tak bardzo „zły"? Nie sądzę. Nie należymy do tych „demokratów", których „razi" poseł-chłop czy poseł-robotnik. A wśród tej masy posłów-robotników i posłów-chłopów byli ludzie, którzy zdobywali „dyplomy" po katorgach i więzieniach, w tajnych kółkach oświaty ludowej, w warunkach bez porównania trudniejszych, niż spędzali spokojnie i wygodne lata ci, co dziś tamtych traktują z wysokości swojej nabytej w uczelniach Petersburga, Wiednia czy Paryża „inteligencji".

A więc nie przyłączamy się do chóru potępień.

Zgłaszamy przeciw Sejmowi, który odszedł, jeden akt oskarżenia: kraj nie dał mu większości ludowej. Część znaczna mas pracujących w r. 1922 głosowała na listy reakcji i „centrowej" chwiejności. Wierzymy, że lud przejrzał. I żegnamy zakończony okres polskiej historji nie okrzykami potępienia, lecz słowem wiary w dojrzałość Polski pracującej, która potrafi prawdziwą swoją wolę ujawnić i murem stanąć za naprawdę swojem własnem przedstawicielstwem.

Mieczysław Niedziałkowski.

Zamach na burmistrza Wiednia tow. Seitza.

Na dworcu kolejowym w Wiedniu dokonany został w ubiegłą sobotę, na szczęście nieudały zamach na burmistrza Wiednia tow. Karola Seitza. Dziwne losu koleje: tensam Seitz, którego przed 25 laty ówczesny burmistrz Wiednia Lueger wyrzucił z posady nauczyciela ludowego za to, że był socjalistą, dziś jest burmistrzem, posłem, przewodniczącym Zarządu partyjnego i t. d. w temsamem mieście, w którem nie wolno mu było być nauczycielem.

Przebieg zamachu był następujący: W sobotę o godz. 5.30 popołudniu odbyło się otwarcie sztucznej jezdni śniegowej w westybulu nieużywanego obecnie dworca północno-zachodniego. Gdy burmistrz Seitz, który imieniem gminy wziął udział w otwarciu, wsiadał przed dworcem do samochodu, padły nagle strzały, z których jeden trafił w szybę samochodu. Sprawca zamachu zaczął uciekać, goniony przez tłum. W ucieczce skoczył do przejeżdżającego tramwaju i tu został przytrzymany.

Sprawca nazywa się Ryszard Strebinger, były elektromonter, potem aktor, ostatnio bezrobotny, Stwierdzono, że liczący obecnie 23 lat Strebinger należy do znanego związku faszystowskiego „walczących na froncie", a więc „był na froncie", mając lat 14. Podczas przesłuchania podał, że nie miał zamiaru zamordować burmistrza, chciał tylko zwrócić uwagę na swą nędzę. Twierdzenie to okazało się kłamstwem. Strebinger jest wprawdzie od 3 lat bez zajęcia, ale mieszka przy swych ciotkach, które mają dobrze idący interes krawiecki i wspierały go oraz jego brata w hojny sposób. Ciotki te należą do organizacji monarchistycznej, wuj jego jest byłym pułkownikiem i jednym z wodzów „frontowców".

Strebinger znany był jako wybitny „antymarksista" i przy każdej sposobności lżył socjalistów. Swoją drogą jest on egzaltowanym młodzieńcem, a krewni mówią, że jest to z tej przyczyny, że przed kilku laty rozbił sobie przy jakiejś okazji głowę. Przed kilku miesiącami uczepił się w Salcburgu odlatującego samolotu tak, że samolot musiał lądować, aby się pozbyć niepożądanego pasażera.

W kołach partyjnych i pozapartyjnych wyrażają zapatrywanie, że ma się do czynienia z człowiekiem zapewne namówionym do zamachu. Cały Wiedeń bez różnicy przekonań wyraża zadowolenie z nieudania się zamachu, a tow. Seitz otrzymuje ze wszystkich kół ludności serdeczne gratulacje.

* * *

Cała prasa wiedeńska bez różnicy partji wyraża szczere zadowolenie, że zamach na burmistrza Seitza nie udał się. Zbrodnia ta nie odpowiada ani charakterowi ludności wiedeńskiej ani też obecnym politycznym i socjalnym stosunkom. Zamach ten był czynem pojedyńczego człowieka.

Socjalistyczna „Arbeiter Ztg." pisze, że chodzi o czyn pojedyńczego człowieka i nie można nikogo czynić odpowiedzialnym.

Z dotychczasowych dochodzeń wynika, że sprawca zamachu nie posiadał żadnych wspólników i że nikt o planowanym zamachu nie wiedział. Strebinger twierdzi nadal, że nie zamierzał zabić burmistrza, chciał tylko zwrócić uwagę zagranicy na nędzę robotników.

Korfanty został potępiony.

Wyrok sądu marszałkowskiego.

W dniu 28 listopada przed południem zakończył swe czynności sąd marszałkowski, który rozpatrywał sprawę zarzutów, stawianych posłowi Korfantemu.

Sąd odpowiedział na 3 pytania, obejmujące treść zarzutów.

Na pierwsze pytanie, czy poseł Wojciech Korfanty dopuścił się nadużyć podatkowych na niekorzyść skarbu państwa, sąd orzekł, że w postępowaniu posła Korfantego w tej sprawie nie stwierdził świadomego dążenia do uchylenia się od ustawowej powinności podatkowej przez złożenie nieprawdziwych zeznań w celu uszczuplenia należnego od niego podatku dochodowego.

Na drugie pytanie, czy poseł Wojciech Korfanty pobierał subsydjum od jakiejkolwiek organizacji niezgodne z charakterem posła i publicysty polskiego, sąd, biorąc pod uwagę, że poseł Korfanty otrzymał od Górnośląskiego związku górniczo-hutniczego względnie od Fundacji na kupno drukarni polskiej w Warszawie na rzecz związku, na kupno dziennika „Rzeczpospolita" oraz na pokrycie deficytu „Rzplitej" ogółem — 2.150.638.41 zł., że oprócz tego, w listopadzie 1926 roku otrzymał dodatkowo na te same cele od tegoż związku 62.452 złotych, że od 1 stycznia 1927 roku drukowanie „Rzeczpospolitej", będącej podówczas własnością posła Korfantego, odbywało się bezpłatnie w drukarni polskiej, należącej podówczas do tegoż związku, że na dziennik „Polonja" wypłacał tytułem subwencji tenże związek posłowi Korfantemu od grudnia 1925 r. do listopada 1927 r. przeciętnie 20.000 złotych miesięcznie, — sąd orzekł, że „pobieranie subsydjów od Górnośląskiego związku górniczo-hutniczego przez p. Wojciecha Korfantego w okolicznościach w jakich to uczynił, nie licowało z godnością posła i publicysty".

Na pytanie trzecie, czy poseł Wojciech Korfanty, jako prezes rady nadzorczej banku śląskiego, postępował zgodnie z przepisami prawa i honoru, — sąd wypowiedział się, że postępowanie posła Wojciecha Korfantego jako prezesa rady nadzorczej banku śląskiego nie było zgodne z przepisami prawa i dobremi obyczajami kupieckiemi.

Złote czasy dla kapitalistów.

Słyszymy ciągłe zachwyty sfer posiadających nad rozwojem życia gospodarczego. Słuchając tego, musi się rodzić pytanie: jakie są przyczyny tego polepszenia sytuacji przemysłu? Czyżby znikło niedołęstwo kierowników? Może zniesiono pasorzytnicze Rady Nadzorcze i Zarządy, pobierające kolosalne „wynagrodzenia" za swą „pracę".

Nie obserwujemy tych zmian w organizacji naszego przemysłu. Przeto też nie tutaj tkwi tajemnica dzisiejszych dobrych czasów dla naszych sfer gospodarczych. A więc gdzie?

Na pytanie to daje zupełnie jasną odpowiedź ogłoszone w ostatnim zeszycie „Robotniczego Przeglądu Gospodarczego" zestawienie płac zarobkowych w porównaniu z pierwszem półroczem 1925. Okazuje się bowiem, że w ciągu ostatnich dwuch lat płace robotnicze obliczone w złocie zostały obniżone bardzo poważnie. Redukcja ta wynosi od 10 do 34 proc.

Przemysł nasz umie żyć tylko na gruncie przesiąkłym najwyższym wyzyskiem proletarjatu. Gdy uda mu się zepchnąć w dół płace, a podnieść ceny — wówczas ma „dobrą konjunkturę". Podniosły się ceny artykułów przemysłowych. Dosięgły w złocie w porównaniu z temże I-szem półroczem 1925, — 89,3 proc. Taki jest wskaźnik cen hurtowych artykułów przemysłowych na październik. Płace po szeregu ciężkich walk rzadko gdzie dosięgły tego poziomu. A więc konjuktura sprzyja.

Ten pasorzytniczy charakter gospodarki kapitalistów muszą sobie uprzytomnić wszyscy. Tembardziej, że już odbywa się nowy ruch w kierunku podnoszenia cen. Świadczą o tem ciągłe skargi ze strony wszystkich prawie gałęzi przemysłu. (węgiel, nafta itp.). Utartym torem wędruje barka kapitalistów w poszukiwaniu lepszych dla się warunków gromadzenia zysków. Ale droga ta, to śmierć, upadek przemysłu. Śmiercią bowiem być musi nie nadążanie za postępem ludzkości i opieranie całej produkcji na dzisiejszej szalonej stopie wyzysku robotnika.

Dlatego też nigdy nie będzie zadużo słów potępienia i przestrogi dla kierowników naszego życia gospodarczego.

„Dobra konjunktura" dzisiejsza wyrasta na cmentarzysku pracy, na ruinie fizycznej i wyczerpaniu siły konsumcyjnej szerokich mas ludności miejskiej To konjunktura wzmożonego wyzysku proletarjatu.

Przeto nie możemy milczeć. Musimy psuć harmonję zachwytu nad dzisiejszem położeniem gospodarczem. Musimy wskazywać wciąż, iż jedyną dobrą konjunkturą dla całego życia gospodarczego będzie ta, która wyrośnie z powiększonej siły spożywczej szerokich mas ludowych, po przez podniesienie płac robotniczych do poziomu godnego człowieka.

Ta konjunktura nie przyjdzie sama. Przemysłowcy też dobrowolnie nie porzucą swych utartych dróg postępowania. Konjunkturę tę trzeba zdobyć. Zdobyć przez walkę. Walka klasowa proletarjatu jest jedyną drogą do dobrej konjunktury dla całego społeczeństwa.

Zygmunt Zaremba.

P. Czajewski nic nie wskórał

Sprawa „Rozwoju" przeciw red. „Łodzianina".

W numerze 36 „Łodzianina" z dnia 29 września 1923 r. na siódmej stronie drobnym drukiem, w rubryce kroniki zwyczajnej, zamieściliśmy z obowiązku dziennikarskiego krótką wiadomość p. t. „Pod hasłem Boga i Ojczyzny", donoszącą, że wydawca „Rozwoju", p. Czajewski z funduszów, zbieranych na plebiscyt górnośląski, Skarb Narodowy i inne cele społeczne pokrywał deficyty swego pisma.

Materjał ten zaczerpnęliśmy z urzędu śledczego, gdzie p. komisarz Wayer potwierdził, że śledztwo w tej sprawie się toczy z oskarżenia b. administratora „Rozwoju", Kazimierza Sobczyka.

Gdy po pewnym czasie p. Czajewski uczuł pewniejszy grunt pod nogami, uważał za stosowne obrazić się i dnia 19-go stycznia 1924 roku wniósł skargę do Sądu Okręgowego w Łodzi przeciw redaktorowi odpowiedzialnemu naszego pisma, tow. Al. Nowakowskiemu z § 533 k. k. o odbieranie czci.

Z naszej strony robiono wszystko, co było możliwe i mec. Rafał Kempner wytężył wszystkie siły, by przeprowadzić dowód prawdy, okazało się jednak, że główny świadek w tej sprawie, Sobczyk, nie był skory do dawania dalszych wyjaśnień, któreby mogły ostatecznie ustalić, ile prawdy było w jego oskarżeniu.

Mimo kilkakrotnego podawania adresu, tak się usuwał od stanięcia oko w oko z prawdą, że zanim sprawa wyszła, zdążył zawsze zmienić adres, a nawet podobno był skazany na kilkuletnie więzienie.

Ostatnia rozprawa wyznaczona była na 28 listopada r. b. i do Sobczyka zostało wysłane wezwanie do więzienia w Warszawie, gdzie go również nie odnaleziono.

Obrońca p. Czajewskiego, adw. Filipkowski domagał się skazania tow. Nowakowskiego, twierdząc, że „przestępstwo" jest na niczem nie oparte i przyniosło p. Czajewskiemu rzeczywistą szkodę na honorze.

Mec. Kempner w swem dwukrotnem, krótkiem, ale treściwem przemówieniu, zgodził się z tem, że wiadomość taka mogła przynieść szkodę p. Czajewskiemu i możnaby ją nazwać przestępstwem, gdyby nie była na niczem oparta, ale tak nie jest, zresztą, gdyby nawet tak było, to wobec przedawnienia — i to dwukrotnego (pierwsze z powodu późnego wniesienia sprawy, drugie z powodu przewlekłego biegu procesu) prosił na zasadzie Dekretu prasowego o umorzenie sprawy.

Sąd, przychylając się do wniosku mec. Kempnera, sprawę umorzył. **Nowal.**

Konfiskata „ROBOTNIKA".

Środowy numer centralnego organu partyjnego „Robotnika" z nakazu Komisarza Rządu na m. Warszawę, został skonfiskowany za artykuł wstępny tow. „Ker" pod tytułem „Polityka wielkich folwarków".

Podstawą konfiskaty jest dekret prasowy uchylony przez Sejm.

Akcja przedwyborcza już się więc rozpoczęła. Artykuł ten omawiał sprawy gospodarcze. O polityce wielkich obszarników pisać nie wolno.

Z ŻYCIA PARTJI.

Dziesięciolecie dzielnicy KOZINY.

Komitet Polskiej Partji Socjalistycznej Dzielnicy Koziny, zawiadamia, że Z OKAZJI DZIESIĘCIOLECIA ISTNIENIA DZIELNICY, w czwartek, dnia 8 grudnia r. b. o godzinie 10-ej rano, w sali Teatru Popularnego przy ulicy Ogrodowej nr. 18, odbędzie się

Uroczysta Akademja

Program Akademji następujący:

I.

Zagajenie przez przewodniczącego Komitetu tow. radn. J. Potkańskiego. Hymny Robotnicze odegra orkiestra dzielnicy Bałuckiej.

Okolicznościowe przemówienie Prezesa Rady Miejskiej, tow. inż. J. Holcgrebera. Przemówienie Prezydenta miasta tow. Br. Ziemięckiego. Przemówienie Prezesa Łódzkiego Okręgowego Komitetu Robotniczego P. P. S. tow. dr. E. Wielińskiego.

II.

Część literacko-koncertowa. Orkiestra dzielnicy Bałuckiej. W programie: Wojna domowa, Agonja Sztandarów, Naprzód, Bądź gotów robotniku młody i inne, oraz żywy obraz.

Udział biorą tow. tow. Zygmunt Solski, Marja Ejbuszycówna i inni. Wejście 50 groszy.

—:—

Tegoż dnia o godzinie 4-ej po poł., w lokalu Związku Pracowników Miejskich (Zachodnia nr. 66), odbędzie się

PODWIECZOREK TOWARZYSKI.

Bilety w cenie 1 złoty już są do nabycia w lokalu dzielnicy Koziny (Letnia 1).

Dzielnica Chojny.

W niedzielę, dnia 4 grudnia 1927 r. o godz. 10 i pół rano, w lokalu dzielnicowym ul. Rzgowska 143, odbędzie się odczyt p. t. „O socjaliźmie" który wygłosi tow. H. Skałecki.

O liczne i punktualne przybycie członków oraz sympatyków prosi

Komitet.

Odwołanie odczytu na Chojnach.

W związku z tem, że dnia 4-XII odbędzie się zbiórka na „Oświatę Robotniczą" zapowiedziany odczyt w naszej dzielnicy na 4-XII b. r. o którym ogłoszenie podane zostało do „Łodzianina" odwołujemy.

Dzielnica Górna.

W sobotę, dnia 3-go grudnia r. b. o godz. 7-ej wieczorem odbędzie się masówka dzielnicowa, na którą zapraszamy członków i sympatyków.

Dzielnica Lewa.

W sobotę, dn. 3 b. m. o godz. 7 wieczór, odbędzie się masówka dla członków i sympatyków, z referatem naukowym.

O liczne i punktualne przybycie prosi Komitet.

Z wydziału Kobiecego łódzkiego.

Ze względu na Uroczystą Akademję ku czci G. Daniłowskiego w dniu 4 grudnia, odwołuje się tego dnia wszystkie zebrania i odczyty.

Jednocześnie wzywa się wszystkie towarzyszki do czynnego udziału w zbiórce na rzecz oświaty robotniczej.

Z życia T. U. R.

Odczyty.

Dzielnica Bałuty, piątek dn. 2.XII, godz. 7 wiecz., ob. Edward Rosset wygłosi odczyt p. t. „Z przeszłości Łodzi".

Dzielnica Czerwona, piątek d. 2.XII, godz. 7 wiecz, tow. Augustyniak wygłosi odczyt p. t. „Książka i bibljoteka w życiu robotniczem".

Dzielnica Zielona, sobota dn. 10.XII, godz. 7 wiecz., Dr. P. Krüger wygłosi odczyt p. t. „Wrogowie proletarjatu".

Dzielnica Księży Młyn, sobota dn. 3.XII, godz. 7 i pół wiecz., tow. K. Hartman wygłosi odczyt p. t. „Zagadnienia parlamentarne".

Z życia młodzieży T. U. R.

Koło im. G. Narutowicza.

2 grudnia r. b. o godz. 7 wiecz. odbędzie się Organizacyjne Zebranie Sekcji Samokształceniowej. Kierownictwo obejmuje tow. Sas 8 grudnia o godz. 10 rano odbędzie się Ogólne Zebranie członków przy udziale delegatów K. W. tow. tow.: Nowińskiego S. Lauksa R.

Koło im. Żeromskiego — Nowo Targowa 31.

W sobotę, dnia 3 grudnia r. b. o godz. 7.30 wiecz. odbędzie się Ogólne Zebranie członków.

Koło im. Napiórkowskiego — Suwalska 1.

W sobotę, dnia 3 grudnia rb. o godz. 7.30 wiecz. odbędzie się Ogólne Zebranie członków.

Dnia 8 grudnia rb. odbędzie się wieczorek towarzyski w lokalu własnym. Początek o 3 po poł.

Koło im. Waryńskiego—Letnia 1.

W dniu 3 grudnia rb. o godz. 7 wieczorem odbędzie się Uroczysty Obchód w 96-tą rocznicę Powstania Listopadowego. Na program złożą się: przemówienia, muzyka deklamacje i inne. Wejście bezpłatne.

Koło im. S. Worcella—Juljusza 28.

W dniu 8 grudnia rb. o godz. 6 wieczorem odbędzie się wieczór dyskusyjny. Referent tow. Gębicki Teodor. Pożądana jaknajwiększa ilość osób.

W dniu 10 grudnia r. b. o godz. 7 wiecz. w sali O.K.Z.Z. Narutowicza 50 zostanie wygłoszony przez tow. Jana Jastera odczyt n. t. „Huculi i Huculszczyzna" ilustrowany przezroczami.

Treść następująca: Huculi—mieszkańcy Karpat. Terytorjum. Wieś huculska. Stroje Hucułów. Zwyczaje i obrzędy. Przemysł domowy. Legendy i opowieści. Podanie o Doboszu,zbójniku Karpackim. Tańce huculskie. Czas i jego podział u Huculów. Obrzędy religijne. Wejście bezpłatne!

Koło przy dzielnicy Bałuckiej.

W dniu 8 grudnia r. b. o godzinie 10 rano odbędzie się Ogólne Zebranie członków, na którem zostaną dokonane wybory Zarządu i ustalona nazwa Koła. Obecność wszystkich członków konieczna.

Komunikat.

Do wszystkich Kół Młodz. TUR w dniu 4 grudnia rb. należy zrezygnować z wszelkich odczytów, zebrań. Wszyscy do kwesty na „oświatę młodzieży robotniczej!"

Komitet Wykonawczy Łódzk. Org. Młodz. T. U. R.

Dział Sportowy.

Konferencja Rob. Klubów Sportowych.

W dn. 27.XI r. b., w lokalu dzieln. „Widzew" przy Rokicińskiej Nr. 54 odbyła się konferencja Rob. Sp. Kom. Okr. ze współudziałem delegata Z. R. S. S. Filipiaka. W konferencji wzięło udział 23 delegatów klubów robotniczych województwa Łódzkiego.

Na konferencji poruszono między innemi szereg doniosłych zagadnień robotniczego ruchu sportowego, powzięto kilka rezolucyj, dotyczących przyszłej pracy R. S. K. O., co jest najlepszym dowodem żywotności związku.

Postanowiono zorganizować a) kursy gimnastyczne okręgowe w celu wydelegowania zawodników na Kursy Instruktorskie w Warszawie, mające być otwarte w styczniu 1928 r. b) zorganizować w czerwcu 1828 r. Zlot Sportowy Robotn. Towarz. Województwa Łódzkiego. c) W celu skuteczniejszej pracy postanowiono utworzyć podokręg Kaliski.

Przyjęto listę kandydatów do Zarządu R. S. K. O. w składzie następującym: Rapalski, prof. Loba, dr. Sadokierski, dr. Szyfman, red. Rozenberg. Malinowski, Rękowski, Lange, z Łodzi. Solnik i Apt (Kalisz), Skórzewski (R. K. S. „Skra" Piotrków). Zastępcy: tow. tow. Litwak, Brauner i Joński. Do Kom. Rew. tow. tow. Garfinkel, Lauks, Margulies, zast. Szewczyk i Fajwlowicz.

Sąd koleżeński: Przytulski, dr. Gutman, Łaszczewski, Busiakiewicz i Jastrzębski.

Po odśpiewaniu robotn. pieśni, w podniosłym nastroju zakończono obrady i opuszczono salę obrad.

Mistrz kl. „A" Warsz. Okr. Piłki Nożnej Rob. Kl. Sp. „Skra" bije „Warszawiankę" 4.0.

Nadzwyczaj miłą niespodziankę sprawiła robotniczemu światu sportowemu „Skra", bijąc „Warszawiankę" 4.0.

Jeśli weźmiemy pod uwagę, że w bieżącym sezonie „Warszawianka" potrafiła wygrać niekiedy z klubami ligowemi, stojącemi w tabeli na naczelnych miejscach, to w całej pełni uwidoczni się wówczas postęp młodej drużyny robotniczej.

Obie drużyny, aczkolwiek wystąpiły w składach nieco osłabionych, pokazały grę ładną, obfitującą w szereg bardzo emocjonujących momentów.

Do pauzy bezwzględną przewagę mieli czerwoni i dzięki dyspozycji strzałowej swego ataku, uzyskali 4 bardzo ładne bramki przez Smosarskiego i Błazonka.

Przemęczeni ostrym tempem i ciężkim terenem, w drugiej połowie, grając skutecznie defenzywnie, nie pozwolili „Warszawiance" na zdobycie honorowego punktu.

Meczem tym drużyna robotnicza dowiodła, że z powodzeniem mogłaby znaleźć się w Lidze Państwowej obok Warszawianki, Jutrzenki, Śląska albo Ruchu.

Lange.

Ping-Pong.

Wkrótce odbędą się zawody o mistrzostwo w „Ping-Pong" na rok 1927, w których wezmą udział wszystkie zespoły Organizacji Młodzieży T. U. R.

* *

Piłka siatkowa.

Przed zawodami o mistrzostwo Łodzi odbędą się eliminacyjne zawody w piłkę siatkową między drużynami Łódzkiej Org. Młodz. T. U. R., w celu ustawienia najsilniejszej reprezentacji.

Muzeum pamiątek wojennych.

OBYWATELE!

Stuletnia niewola naszej Ojczyzny, wojna europejska i ostatnie boje Polski, pozostawiły po sobie wiele, wiele pamiątek, które są w posiadaniu obywateli ukryte i najczęściej marnują się bezużytecznie.

Zarząd Okręgowego Koła Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej w Łodzi, postanowił owe przedmioty skompletować na użytek całego społeczeństwa i przyszłego pokolenia. Z dniem 1-go grudnia r. b. rozpoczął tworzenie muzeum wojennego i tą drogą zwraca się do wszystkich obywateli, posiadających jakiekolwiek pamiątkowe przedmioty z czasów niewoli naszej, powstań narodowych, wojny europejskiej i ostatnich bojów polskich, o ofiarowanie tychże przedmiotów Okręgowemu Kołu Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Łodzi, ulica Gdańska Nr. 57, które znajdą pomieszczenie w odpowiednich szafach i gablotkach.

Koszta, związane z przesyłką, pokrywa całkowicie Zarząd Okręgowego Koła Z. I. W. R. P. w Łodzi.

Zarząd Okręgowego Koła Z.I.W.R.P. w Łodzi.

Łódź, w grudniu 1927 r.

Ruch spółdzielczy.

Niepodległość a kooperacja.

Od roku 1869 do 1918 powstało na ziemiach polskich około 2.200 stowarzyszeń spożywców, zaś w dniu 1 stycznia b. r. było ich 6856, w czem przeszło 4200 czynnych, czyli że w ciągu 9 lat niepodległości powstało przeszło 4600 spółdzielni, z czego dwie trzecie wytrzymało próbę ogniową okresu inflacyjnego i poinflacyjnego i — wytrwało.

W okresie niewoli przypada średnio 44 nowozorganizowanych spółdzielni na rok, podczas gdy w okresie niepodległości średnio na rok przypada 517 nowozorganizowanych instytucji spółdzielczych. Z tego widzimy, że tempo rozwoju w okresie niepodległości jest 12-krotnie szybsze.

A więc samodzielność polityczna kraju jest czynnikiem bardzo pomyślnym dla rozwoju spółdzielczości.

Czynnikiem drugim, potęgującym ten rozwój jest fakt, że Polska kroczy na czele krajów najdroższych pod względem artykułów pierwszej potrzeby, gdy jednocześnie zalicza się do krajów o najniższej płacy robotniczej w mieście, o najniższych dochodach z pracy rolnika na roli.

Potrzeba samoobrony gospodarczej przed wyzyskiem przy zakupie artykułów codziennego użytku jest — drugim czynnikiem rozwoju naszego ruchu spółdzielczego.

Wiec dozorców domowych.

Związek Zawodowy Dozorców Domowych i Służby Domowej w Rzczp. Pols. oddział w Łodzi urządza **Wielki Wiec dozorców domowych** w dn. 4-XII r. b. o godz. 2 po poł. w sali O.K.Z.Z. przy ul. Prezydenta Narutowicza Nr. 50, na który zapraszamy wszystkich dozorców domowych m. Łodzi.

TEATR MIEJSKI.

„Wyzwolenie".

Piątek wieczór, po cenach popularnych idzie baśń chińska „Kredowe Koło" z K. Lubieńską w tytułowej roli.

Sobota po poł., po cenach zniżonych dla młodzieży „Kredowe Koło".

Sobota wieczór, poemat dramatyczny „Peer Gynt" z udziałem J. Woskowskiego w tytułowej roli.

„Wyzwolenie" Stanisława Wyspiańskiego ukaże się poraz pierwszy na uroczystem przedstawieniu w środę, dnia 7 grudnia r. b. Olbrzymią, technicznie niezwykle trudną i wysoce popisową rolę Konrada odtworzy gość Juljusz Osterwa. Reżyseruje Mieczysław Szpakiewicz.

TEATR KAMERALNY.

„Fura słomy".

Do poniedziałku włącznie grana będzie ciekawa sztuka „Sonata Kreucerowska" z Karolem Adwentowiczem, genjalnym odtwórcą popisowej i porywającej roli Pordnyszewa.

W pełnych próbach scenicznych pod kierunkiem reżysera Boneckiego jest krotochwila w 3 aktach „Fura Słomy", grana z olbrzymiem powodzeniem (75 razy) w warszawskim teatrze „Małym".

Role główne grać będą: Morska, Relewicz-Ziembińska, Bródniewicz, Krotke i Michał Znicz.

Premjera odbędzie się we wtorek dnia 6 grudnia r. b.

TEATR POPULARNY.

„Chłopi".

W sobotę premjera Reymontowskich „Chłopów" w realizacji scenicznej znanego Łodzi Jerzego Zawiejskiego.

„Chłopi" mają zapewnione powodzenie na czas dłuższy.

TEATR „GONG".

Od czwartku idzie codziennie wielka aktualna serja w 10 obrazach p. t. „Precz z rozwodami!" Sensacją programu jest „Galerja znakomitych łodzian". Prócz stałego zespołu udział biorą: znakomita, owacyjnie przyjmowana pieśniarka Janina Madziarówna, oraz popularny satyryk Benedykt Herc, a także artystka Helena Orlikówna.

PRZYMUSOWE LICYTACJE.

Magistrat m. Łodzi -- Wydział Podatkowy niniejszym podaje do wiadomości, że w dniu 14 grudnia 1927 r. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu odbędą się licytacje przymusowe niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki

1. Aberhaus B., Gdańska 11, meble.
2. Berlin E. Jakuba 14, biurko.
3. Berkensztajn J., Konstantynowska 38, pończochy.
4. Basien R., Konstantynowska 58, meble
5. Fiszer I., Konstantynowska 54, meble.
6. Frenkiel K., Konstantynowska nr. 68 meble.
7. Ganc J., Rybna 17, meble.
8. Jagus W., Konstantynowska 13, bilard obrazy.
9. Jakubiec J., Konstantynowska 26, 10 par bucików.
10. Kurc Wolf, Konstantynowska 30, zegar.
11. Kapelusz E., Plac Wolności 10, kredens.
12. Lewkowicz D., Franciszkańska 2-4, meble.
13. Lewkowicz W., Gdańska 5, meble.
14. Lesman Ch., Gdańska 8, szafa.
15. Lewitanus B., Gdańska 11, zegar.
16. Liberman J. Konstantynowska 29, umywalnia, kredens.
17. Lipszyc M., Konstantynowska 40, meble.
18. Majranek D., Konstantynowska 49 2 szafy.
19. Mackiefo P., Konstantynowska 86 szafa
20. Olsze i Tyszler, Jakuba 14 jedwab
21. Pinczewski I., Wschodnia 16, meble
22. Prajs Sz., Rybna 3 szafa
23. Rozenes H., Pomorska 66, 2 szafy
24. Sikorski Fr., Konstantynowska 74 meble
25. Skorasiński I., Gdańska 11 urządzenie sklepu
26. Hajn M., Konstantynowska nr. 9, kosmetyki
27. Spodenkiewicz A., Konstantynowska 26 galanterja
28. Szwarc A., Konstantynowska nr. 26, meble
29. Sztyft Szl., Konstantynowska 30, meble
30. Stefański Fr. Konstantynowska 54, meble
31. Srebrny Abr. M. Konstantynowska nr. 54 kredens
32. Szlankiewicz B. Konstantynowska nr. 86, meble
33. Tadeusik M. Konstantynowska 31, meble
34. Tyber I. Konstantynowska nr. 43, kredens
35. Wicińska A., Gdańska 11, stoliki marmurowe
36. Wałach J. Konstantynowska nr. 43, kredens
37. Altman I. Północna nr. 5, 25 tuzinów pończoch
38. Ajzner I., Nowomiejska 28, 5 ap. pluszowych
39. Ajzen G. Północna 8, meble
40. Akin I., Podrzeczna 12 meble
41. Aronowicz M. Nowomiejska 30, 2 szafy
42. Bekerkunst A. Dolna 11, maszyna do szycia
43. Bender Sz., Nowomiejska 19, dwie szafy
44. Jakub D., Nowomiejska 18, szafa
45. Bławat H. Kilińskiego 30, 200 tuz. pończoch
46. Brajer M. Jakóba 5 meble
47. Boms N. Pomorska 49, 100 paczek sznurowadeł
48. Bochmajer H. Nowomiejska nr. 19, meble
49. Birnbaum L. Nowomiejska nr. 27, meble.
50. Blankowski I., Wolborska 34, maszyna do szycia
51. Berkson A., Podrzeczna 12, maszyna do szycia
52. Birnbaum J. H., Szkolna 17, meble
53. Brauner M., Zgierska 16, szafa
54. Cytron C. Północna 12, meble
55. Cytryn J., Północna 10, meble
56. Cwera M., Nowomiejska 21, meble
57. Cymer J., Szkolna 33, kredens
58. Dąbrowski A. Piotrkowska 16, — wanny
59. Dajtsz L., Wolborska 36, maszyna do szycia
60. Dab Sz. Podrzeczna 8 meble
61. Dawidowicz Sz. Podrzeczna nr. 6, 40 sztuk ubrań
62. Dabek Ch., Nowomiejska 21 urządzenie kuchenne
63. Dawidowicz M., Jerozlimska 4, maszyna do szycia
64. Edelbaum Ch., Pomorska 57, meble
65. Engelke Ch. Zgierska 30a, toaleta
66. Elbaum C., Nowomiejska 6, meble
67. Fried Ch. Północna 7, szafa
68. Frydlewski I. Wolborska 10, meble
69. Faktor B., Wolborska 21, meble, maszyna do szycia
70. Fuks A. Brzezińska 84 dwie mandoliny
71. Friede S., Pomorska 35, maszyna do szycia, meble
72. Fajtlowicz D., Wolborska 16, szafa
73. Felcman B., Stodolniana 5, maszyna do szycia
74. Gancarski I., Podrzeczna 8, meble
75. Grinberg M. Pomorska 25, zegar
76. Goldfarb I., Cmentarna 1, meble
77. Grynszpan H., Północna 6, meble
78. Gołąb H. Podrzeczna 12, maszyna do szycia
79. Goldlust A., Pomorska 7, tremo
80. Grynszpan M., Północna 7, maszyna do szycia
81. Guterman L., Północna 18, meble
82. Grynberg M., Solna 11, meble
83. Grundman M., Wolborska 28, meble
84. Goldszmidt J. B., Zgierska 5, meble
85. Grynbaum J., Nowomiejska 34, 4 garnitury męskie
86. Haft Z., Nowomiejska 8, 20 swetrów
87. Herszenbaum J., Północna 19, meble
88. Hymel Ch., Nowomiejska 6, kredens, maszyna do szycia
89. Hajman E., Podrzeczna 12, meble
90. Izbicki Sz., Zgierska 10, meble
91. Kożuch J., Północna 12, tremo
92. Kuczyński I., Nowomiejska 2, meble
93. Kronenberg A., Nowomiejska nr. 19, 60 chustek
94. Kaufman M., Marysińska 2, maszyna do szycia
95. Himelfeld E., Północna 12, meble
96. Korn D., Nowomiejska 5, meble
97. Krauze H., Północna 5, meble
98. Kornblum I., Wolborska 12, meble
99. Kadzidło Sz., Konstantynowska 47, meble
100. Kramarski A., Zgierska 5, szafa
101. Kalisz M., Stary Rynek 5, szafa
102. Lewkowicz I., Wolborska 10, jedna sztuka towaru
103. Lesslauer H., Nowomiejska 6, meble
104. Landau Ch., Nowomiejska 5, 50 garniturów męskich
105. Łokczyński H., Wolborska 39, dwa obrusy i szafa
106. Lewin B., Podrzeczna 12, maszyna do szycia, meble
107. Lichtensztajn H., Kilińskiego nr. 29, meble
108. Libeskind G., Stary Rynek 5, meble
109. Lewkowicz I. Stary Rynek nr. 3, meble
110. Macke A., Kazimierza 18, otomana
111. Maler Fr., Nowomiejska 5, 5 tuzinów swetrów
112. Mendelbaum M., Marysińska nr. 6, szafa
113. Michrowska Ł., Nowomiejska nr. 9, meble
114. Majzel Ch., Nowomiejska 21, meble
115. Najhaus J., Brzezińska 63, meble
116. Nirenberg B., Podrzeczna nr. 8, drzewo
117. Naiman Ch., Wolborska 18, szafa
118. Najhaus L., Brzezińska 19, meble
119. Obarzanek H. Dolna 32, maszyna do szycia, szafa
120. Orbach A. Dolna 32, 8 portfeli
121. Orbach M., Konstantynowska nr. 3, meble
122. Opoljon J., Nowomiejska 4, meble
123. Pikielman I., Północna 20, 100 kg. waty i meble
124. Poznerson I. Pańska 18, meble
125. Praw L., Zachodnia 13, szafa
126. Pozner E., Szkolna 10, kredens
127. Polański M., Wolborska 33, 50 sztuk ubrań dziecinnych
128. Rozenblum M., Pomorska nr. 33, meble
129. Rozen M., Stary Rynek 8, meble
130. Rotenberg B., Wolborska 3, meble
131. Rokitowicz A. Ch., Francsizkańska nr. 13, meble
132. Rottenberg A., Nowomiejska nr. 26, meble
133. Rajs M., Północna 21, meble
134. Rajfeld M., Nowomiejska 5, meble
135. Rozental J., Podrzeczna 8, meble
136. Rozental D. Podrzeczna 8 meble
137. Rozenblit Abr., Pomorska nr. 11, tremo
138. Szulc H., Pomorska 35, meble
139. Sztulzaft D. Nowomiejska 29, pięć ubrań męskich
140. Skosowski H., Nowomiejska nr. 29, pianino, meble
141. Szladkowski B., Wolborska nr. 33, kredens
142. Sztajnhauer S., St. Rynek 6, meble
143. Szatan N., Sary Rynek 5, meble
144. Szajniak M., Jerozolimska 4, szafa
145. Szwarc J. Nowomiejska 19, 150 fartuchów i koszul
146. Szrodek K., Pomorska 11, szafa
147. Szerman D., Wolborska 10, szafa
148. Szajewicz Abr., Brzezińska nr. 13, kredens
149. Szumeraj M., Pomorska 5, meble
150. Szantala I., Nowomiejska 26, 100 bluzek płóciennych
151. Suszek Ch., Brzezińska 14, meble
152. Sochaczewski Abr., Północna nr. 6, meble
153. Sieradzki H. Nowomiejska nr. 29, szafa
154. Sztrassburger Sz., Nowomiejska 21, towar
155. Staszewski M., Podrzeczna nr. 12, szafa
156. Sztrum L., Brzezińska 16, szafa
157. Szalmończyk K., St. Rynek 5, maszyna do szycia
158. Tragsbetreger Sz., Franciszkańska nr. 41, meble
159. Tajblum J. Nowomiejska 17, 100 sztuk chustek, kasa ogniotrwała
160. Wolman A., Nowomiejska 22, sześć sztuk towaru
161. Wartski Ch., Kilińskiego 23, meble
162. Wail I., Nowomiejska 4, zegar
163. Wołkowicz S., Nowomiejska 24, 2 szafy
164. Wajnberg H., Podrzeczna 10, kredens, tremo
165. Wolman M., Brzezińska 18, 2 maszyny do szycia i meble
166. Zarzewski Sz., Pomorska 1, kredens
167. Zyserman I., Północna 8, meble
168. Żywocki I., Ogrodowa 16, szafa
169. Żabner Ch., Nowomiejska 21, 18 tuzinów pończoch
170. Żak Ch., Podrzeczna 8, szafa, maszyna do szycia
171. Zelkowicz L., Podrzeczna 12, meble

W dniu 15 grudnia 1927 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu

1. Ajzenberg I., Pańska 15, pianino
2. Aron J., 6 Sierpnia 26, meble
3. Ajzenberg W., Kilińskiego nr. 77, meble
4. Ajchenbaum B., Kilińskiego nr. 41, kredens i szafa
5. Aleksander I., Południowa nr. 31, maszyna do szycia
6. Anic M., Drewnowska 21, maszyna do szycia
7. Abe L., Kościelna 3, zegar
8. Ajzenszmidt A., Lutomierska nr. 11, maszyna do szycia
9. Abe H., Plac Wolności 6, meble
10. Bruchsztajn W., Al. Kościuszki 37, pianino
11. Bach H., Plac Wolności 9, lustro
12. Bem A., Kilińskiego 44, meble
13. Ber I., Południowa 6, 2 szafy
14. Nerger I., Kilińskiego 44, meble
15. Dyszkowicz A., Przejazd nr. 30, pianino, meble
16. Berek Ł., Zachodnia 49, meble
17. Berliński D., Pańska 54, meble, pianino
18. Borkensztajn J., Konstantynowska 38, 24 tuz. skarpetek
19. Bonik J., Narutowicza 78-80, meble
20. Borke A., Borysza 10, meble
21. Białek P., Zielona 26, meble
22. Birnbaum M., Cegielniana 56, tremo
23. Cwern Sz., Gdańska 37, meble
24. Berger A., Piotrkowska 22, meble
25. Binkowski M., Sienkiewicza nr. 20, pianino, otomana
26. Besterman M., Sienkiewicza nr. 4, meble
27. Borensztajn J., Południowa nr. 13, meble
28. Biterman Abr., Zakątna 61, meble
29. Biterman Z., Sienkiewicza nr. 15, meble
30. Brokel M., Rajtera 24, szafa
31. Baum R., Konstantynowska nr. 6, meble
32. Berkenwald J., Konstantynowska nr. 20, kredens
33. Blausztajn I., Piotrkowska nr. 31, otomana
34. Besser Ch., Kilińskiego 31, 2 szafy
35. Brutman Sz., Południowa nr. 16, zegar
36. Borowski Sz., Wschodnia 34, dwie szafy
37. Renholc A., Południowa 6, 2 szafy
38. Bicz Z., Południowa 31, tremo
39. Berger A., Południowa 6, meble
40. Brajlsztajn Abr., Piotrkowska nr. 19, tremo
41. Birnbaum H., Cegielniana 56, meble
42. Benkel F., Drewnowska 9, maszyna do szycia
43. Berholc H. Aleksandrowska nr. 12 meble
44. Cygelman I., Południowa 28, meble
45. Cukier M., Piotrkowska 66, szafa
46. Cymber K. L., Franciszkańska 20, maszyna do szycia
47. Ciechowski Sz., Kilińskiego nr. 15, meble
48. Czarny M., Wschodnia 33, meble
49. Chaskielewicz L., Podrzeczna nr. 5, meble
50. Dessau P., Piotrkowska 36, meble
51. Działoszyński J., Wschodnia nr. 25, szafa i stół
52. Dawidowicz H., Wschodnia nr. 27, meble
53. Dajch D., Kamienna 18, meble
54. Dembiński I., Sienkiewicza nr. 39, meble
55. Dziewięcki F., Lutomierska nr 7, meble
56. Erlich Sz., Narutowicza nr. 9, kredens
57. Epsztajn F., Drewnowska 4, szafa
58. Erlich M., Kilińskiego 77, meble
59. Frenkiel J., Wschodnia 4, 2 szafy
60. Flunk J., Kilińskiego 10, meble
61. Fuks J., Lipowa 45 meble
62. Fajbusiak A, Lipowa 3, meble
63. Flum L., Pl. Wolności 7, 10 palt damskich
64. Fiedler A. Pl. Kościelny 4, lustro
65. Felcman L., Konstantynowska 44, 200 sztuk czapek
66. Frymerman M., Narutowicza nr. 29, maszyna do szycia, meble
67. Fajnmeser L. J., Narutowicza nr. 30, szafa
68. Goldsztajn H, Nowomiejska nr. 11, 20 swetrów
69. Goldberg S., Południowa 23, meble
70. Gothelf S., Południowa 36, maszyna do szycia
71. Ginsburg I., Konstantynowska nr. 20 meble
72. Groskopf J., Traugutta 4, meble
73. Gutman B., Konstantynowska nr. 42 pianino
74. Gilles O., Przejazd 20, fortepian, meble
75. Goldberg B., Pl. Wolności 10, meble
76. Gostyński J., N.-Cegielniana nr. 22, pianino, meble
77. Grynsztajn J., Narutowicza nr. 56, meble
78. Grynsztajn M., Południowa nr. 32, maszyna do szycia, meble
79. Grynsztajn Sz., Mateyki 4, kasa ogniotrwała, 2 biurka
80. Gaczyński J., Wschodnia 27, meble
81. Godes A., Gdańska 37, 100 metrów podszewki
82. Granek Abr., Pl. Wolności 5, szafa
83. Gelbardt A., Aleksandrowska nr. 16, szafa
84. Garfinkel M., Berka Joselewicza 12, szafa
85. Grossman J., Narutowicza nr. 31, meble
86. Glassman B., Podrzeczna 25, meble
87. Gryner I., Konstantynowska 68, lustro
88. Goldman J., Pańska 54, meble
89. Gerszonowicz M., Nowomiejska 10, maszyna do szycia, kredens
90. Goldberg B. Konstantynowska 38, pianino, meble
91. Gutman Symcha, Pańska 25, meble
92. Gutsztadt A., Aleksandryjska nr. 18 meble
93. Goldberg G., Nowomiejska nr. 15, meble
94. Goździk S., Wschodnia 31, szafa
95. Gutman R., Narutowicza 9, 80 szt. parasoli
96. Gliksman Szl., Wschodnia 33 meble
97. Goldman M., Aleksandryjska nr. 32, meble
98. Głowiński Ch., Lutomierska nr. 14, meble
99. Gurner K., Podrzeczna 9, maszyna do szycia, meble
100. Goldband J., Kamienna 20, meble
101. Hurges Ł. Piotrkowska 79, podszewka
102. Hecht J., Nowomiejska 10, 70 szt. koszul
103. Hendeles M., Gdańska 33, meble
104. Hendeles D., Piotrkowska nr. 83, pianino
105. Herszberg S., Pomorska 6, 2 szafy
106. Hajman Ch., Piotrkowska nr 82, kredens
107. Haper J., Piotrkowska 85, toaleta
108. Hamer M. Piotrkowska 34, 200 parasoli
109. Holcman Sz., Wschodnia 4, maszyna do szycia
110. Helman M., Młynarska 15, maszyna do szycia
111. Holend Sz., Piotrkowska 81, meble
112. Horowicz M., Podrzeczna 8, meble
113. Honigman N., Podrzeczna 5, maszyna do szycia
114. Iceskon L., Południowa 9, meble
115. Judelewicz A., Południowa 42, meble
116. Janiszewski Br., Borysza 22, meble
117. Joskowicz P. Narutowicza nr. 24, meble
118. Jabłkowski L., Targowa 38, szafa
119. Jakubowicz Abr., Drewnowska 23, szafa
120. Joskowicz D. Aleksandryjska 13, szafa
121. Jeruzalski Ch., Podrzeczna 3, 10 ubrań męskich
122. Kohn P., Piotrkowska 19, szafa
123. Koplowicz Ch., Kilińskiego nr. 41, tremo
124. Kutner L., Podrzeczna 1, meble
125. Koprowski M., Żeromskiego nr. 15, meble
126. Kohn J., Konstantynowska 18, meble
127. Klarman J., Konstantynowska nr. 19 meble
128. Kantor B., Południowa 24, meble
129. Kurek M., Piotrkowska 92, meble
130. Kiman Szl., Piotrkowska 33, meble
131. Karwowska M., 6 Sierpnia nr. 10, meble
132. Kirnberg B., Podrzeczna 25, dwie kołdry pluszowe
133. Kreszbaum Fr., Wschodnia nr. 49, meble
134. Król C., Południowa 18, meble
135. Kowal M., Sienkiewicza 15, próżne butelki
136. Kühn R., Kilińskiego 44, meble
137. Kon D., Południowa 24, meble
138. Kryszek I., Kilińskiego 79, meble
139. Kaczka M., Drewnowska 30, lustro
140. Kantorowicz Z., Drewnowska 37, meble
141. Krys Jakub, 6 Sierpnia 20, obrazy
142. Kirsztajn M., Pl. Wolności nr. 7, 5 palt.
143. Kligier H., Piramowicza 11, tremo
144. Krygier E., Piotrkowska 21, tremo
145. Kronenberg Sz., Południowa nr. 15, szafa
146. Kiedynk Wl., Przejazd 48, maszyna do szycia
147. Kapitulnik H., Drewnowska nr. 7, maszyna do szycia
148. Kalisz J., Drewnowska 9, 2 szafy
149. Kałański U., Drewnowska nr. 17, maszyna do szycia
150. Kaufman Sz. Piotrkowska nr. 33, tremo
151. Kalisz Sz. Aleksandryjska nr. 6, meble
152. Kirszenbaum J., Podrzeczna nr. 9, dwie szafy
153. Klajnman J., Podrzeczna 13, meble
154. Lajzerowicz M., Solna 5, lustro
155. Lubartowski S., Solna 10, Szafa
156. Landau N. S., Nowomiejska nr. 15, maszyna do szycia
157. Lewkowicz N., Kilińskiego nr. 49, 2 szafy
158. Liberman S. M., Południowa nr. 2, pianino, meble
159. Lipszyc Ch., Drewnowska 9, meble
160. Leszczyński P., Piotrkowska nr. 31, meble
161. Lenkiński L., 6 Sierpnia 1, szafa
162. Lisoprawski Z., Konstantynowska nr. 74, meble
163. Lichtensztajn N., Kilińskiego nr. 44, meble
164. Lewiński Ch., Piotrkowska nr. 83, meble
165. Lewkowicz Sz., Nowomiejska 18, dwie szafy
166. Landau H. M., Podrzeczna 11, otomana
167. Liberman W. Narutowicza 9, urządzenie biurowe
168. Lew I. M., Południowa 20 meble
169. Lachman B., Aleksandrowska nr. 18 maszyna do szycia, meble
170. Lewin Sz., Franciszkańska 38, szafa
171. Landau Ch., Piotrkowska 66, meble
172. Moszkowicz I., Solna 9, meble
173. Mendelson H., Skwerowa 7, meble
174. Mendelson A., Pl. Wolności nr. 7, 20 palt dziecinnych
175. Muszyński E., Piotrkowska nr. 24, meble
176. Menkes M., Narutowicza 44, kasa ogniotrwała
177. Myc M., Młynarska 9, meble
178. Majewski T., Konstantynowska 22, meble
179. Miller J., Konstantynowska nr. 16, meble.
180. Makowski K., Pomorska 14, szafa
181. Messing F., Łagiewnicka 27, meble
182. Majzner H., Kilińskiego 46, meble
183. Michałowicz Noech, Podrzeczna 15, szafa
184. Mendelson M., Piotrkowska nr. 17, meble

185. Magiera Z., Podrzeczna 15, kredens
186. Milsztajn D., Drewnowskă 9, maszyna do szycia
187. Mendelson I., Skwerowa 7, meble, maszyna do szycia
188. Mendrowski Abram, Drewnowska nr. 4, maszyna do szycia
189. Majtles Z., Drewnowska 4, meble
190. Nagel M., Piotrkowska 56, szafa
191. Niedźwiedź A., Narutowicza nr. 5, meble
192. Nadel I., Gdańska 31, meble
193. Neumark G., Kilińskiego 13, meble
194. Natkiewicz B., Kilińskiego 15, szafa
195. Najman Ch., Drewnowska 17, maszyna do szycia
196. Naparstek F., Podrzeczna 3, meble
197. Neuman Ch., Zachodnia 30, szafa
198. Ordynans Szl., Kilińskiego nr. 46 kredens
199. Prajs I., Kamienna 2, meble
200. Pittel M., Zachodnia 34, pianino, kredens
201. Płonka H., Franciszkańska nr. 4 kozetka
202. Połecz D., Piotrkowska 33, kasa ogniotrwała
203. Pinczuk J., Kamienna 11, meble
204. Praszkier N., Południowa 17, meble
205. Proch A., Wschodnia 4, meble
206. Pochlebnik H., Aleksandryjska 13, maszyna do szycia
207. Pomaranc Z., Wschodnia 25, meble
208. Platt L., Podrzeczna 3, kredens
209. Parzenczew L., Drewnowska nr. 16 2 garn. męskie
210. Pinczewski B., Aleksandryjska 18, szafa
211. Płockier Abr., Drewnowska nr. 16, meble
212. Praw Abr., Drewnowska 16, meble
213. Propen Majer, Aleksandryjska 18, meble
214. Parzęczewski M., Podrzeczna 11, maszyna do szycia, meble
215. Rzepkowicz M., Sienkiewicza nr. 6.
216. Rotberg I., Wschodnia 31, 50 sztuk towaru
217. Rozenblum P., Piotrkowska nr. 33, kasa ogniotrwała, meble
218. Russak J., Konstantynowska nr. 30, meble
219. Rybojad Sz I., Konstantynowska 18, meble
220. Reichman O., Narutowicza nr. 25, meble
221. Reichman W., Kilińskiego nr. 41, meble
222. Rybak Szl., Pomrska 4, 2 szafy
223. Rapoport J., Pańska 15, meble
224. Rozenberg L., Drewnowska nr. 21, szafa
225. Rozen I., Gdańska 64, meble
226. Rewizorski G., Piotrkowska nr. 18,
227. Rotblad Ch., Wschodnia 14, dwie maszyny do szycia
228. Rozencwajg P., Południowa nr. 15, meble
229. Rozenberg I., lAeksandryjska 13, meble
230. Rajter J., Podrzeczna 7, meble
231. Szattan A., Kilińskiego 39, kredens
232. Skosowski M., Łagiewnicka nr. 4, kredens
233. Waldman A., Gdańska 42, meble
234. Worchman M., Aleksandryjska nr. 9 maszyna do szycia
235. Wajntraub T., Piotrkowska nr. 17, zegar
236. Winer P., Drewnowska 17, maszyna do szycia
237. Wyszegrodzki F., Plac Wolności 6, meble
238. Wiślicki R., Zachodnia 33, maszyna do szycia
239. Sztylet A., Piotrkowska 28, 30 par firanek
240. Szulzinger N., Kilińskiego 48, meble
241. Salomon I., Narutowicza nr. 32 kredens.
242. Szepski J., 6 Sierpnia 33, szafa
243. Strykowski I., Konstantynowska 42, meble
244. Sochaczewski Sz., Aleksandrowska nr. 34, meble
245. Szwarc M., Piotrkowska 35, meble
246. Strykowski Ch., Piotrkowska 26, garderoba
247. Szenrok M., Konstantynowska 98, pianino
248. Serwatka R., Rybna 1 meble
249. Studentkowski L., Ogrodowa nr. 1, meble
250. Sznycer B., Wschodnia 16, meble
251. Strycharz L., Podrzeczna 11, meble
252. Swiczarek L., Skwerowa 20, meble
253. Szumiraj S., Sienkiewicza 20, meble, maszyna do szycia
254. Szwarcberg M., Konstantynowska 12, meble
255. Stopnicki Ch., Aleksandryjska nr. 4, kredens
256. Stopnicki Sz., Aleksandryjska 24, meble
257. Solarz A., Rybna 5, meble
258. Szturm J., Kamienna 20, meble
259. Tepler T., Wschodnia 74, meble
260. Tepler M., Pomorska 20, meble
261. Tops Ch., Konstantynowska nr. 28, meble
262. Tykociński D., Kościelna 3, maszyna do szycia
263. Widawski H., Kilińskiego 35, meble
264. Wajnberger M., Sienkiewicza nr. 40, meble
265. Weisenberg B., Pomorska 86, meble, obrus
266. Wiślicki A., Narutowicza 56, meble
267. Wajngarten Z., Narutowicza nr. 9, meble, 3 mtr. towaru
268. Wajl Sz., Południowa 32, meble
269. Waszczyńska C., Zielona 15, fortepian
270. Wincygster C., Kilińskiego nr. 40, meble
271. Waldfogel J., Aleksandrowska 16, meble
272. Wielgowski I., Drewnowska nr. 11, maszyna do szycia
273. Wajntraub M., Kościelna 5, maszyna do szycia
274. Wagowski J., Kamienna 17, meble, obraz
275. Winogrodzka S., Wschodnia nr. 4, 2 szafy
276. Wajnsztok Z., Kamienna 20, meble
277. Zemler J., Lipowa 43, warsztat tkacki
278. Zylberman J., N.-Cegielniana nr. 24, szafa
279. Zachrjasz A., Pl. Dąbrowskiego 3, meble
280. Zundiner S., Piotrkowska nr. 66, tremo
281. Zarzycki S., Kilińskiego 7, maszyna do szycia
282. Zylbersztajn K., Południowa nr. 18, 3 kapy, kozetka
283. Zylberberg S., Aleksandryjska 20, szafa
284. Zelman L., Konstantynowska 30, meble
285. Zylberberg A., Drewnowska nr. 9, maszyna do szycia
286. Zylbersztajn D., Podrzeczna nr. 31, szafa
287. Rozen Salomon, Narutowicza 56, meble i nakrycie stołowe
289. Osakowski A., Aleksandrowska 16, maszyna do szycia
290. Obuchowski J., Drewnowska nr. 9, maszyna do szycia, szafa

Zebranie Dzielnicowe

Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Łodzi.

W tych dniach rozpoczną się zebrania dzielnicowe Powsz. Sp. Sp. w Łodzi pg. następującego planu:

Dnia 7 grudnia sklepy: 1, 2, 3, 4 w swoich lokalach
„ 9 „ „ 5, 7, 8, 9 „ „
„ 12 „ „ 10, 11, 12, 13 „ „
„ 13 „ „ 14, 15, 18 „ „
i sklepy 16 i 46 w lokalu sklepu 16-go.
dnia 14 grudnia sklepy: 19, 20, 21, 22 w swoich lokalach
„ 15 „ „ 23, 24, 25 „ „
„ 18 „ „ 26, 27, 28, 34 w Rudzie Pabjanickiej,
w lokalu N.P.R. i sklep 32 w lokalu szkoły powszechne na Brusie.
Dnia 28 grudnia sklepy: 29, 30, 31, 33 w swoich lokalach
„ 29 „ „ 35, 36, 38 „ „
i sklep 17, 37, w lokalu sklepu 37,
dnia 30 grudnia sklepy: 39, 40, 41, 42 w swoich lokalach
„ 3 stycznia „ 43, 44, 45, 47 „ „
„ 4 „ „ 48, 49, 50 i 6 „ „

Zebrania dzielnicowe rozpoczynają się o godz. 7-ej wiecz. punktualnie.

Porządek obrad jest następujący:

1) Sprawozdania za III kwartały.
2) Pogadanka n. t. „Prawa i obowiązków członków stowarzyszenia.
3) Wybory Pełnomocników.
4) Wnioski.

O liczne i punktualne przybycie, uprasza

ZARZĄD
Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Łodzi.

Ceny ogłoszeń Ceny ogłoszeń należy rozumieć za wiersz wysokości i milimetra. **Miejscowe:** Drobne: za wyraz 5 groszy (najmniej 50 groszy). Dla poszukujących pracy i o zagubionych dokumentach za wyraz 5 groszy. **Zwyczajne:** Za 1 milimetr jednołamowe 15 groszy (str. 8 łam.), komunikaty, nekrologi i w tekście przed kroniką po 35 groszy (strona 4-łamowa). Zamiejscowe o 50 procent i zagraniczne o 100 procent drożej.

Redaktor odpowiedzialny: Al. Nowakowski. Druk J. K. Baranowskiego w Łodzi, Piotrkowska 109. Wydawca: Łódzki O. K. R. P. P. S.